

Konopka, Stanisław

Sto pięćdziesiąta rocznica urodzin Tytusa Chałubińskiego i uroczystości z tą rocznicą związane

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/3, 711-715

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



szych dzieł w zakresie artylerii, pirotechniki i raketnictwa. Referent przedstawił wyniki swoich dotychczasowych badań nad zagadnieniem będącym tematem jego pracy doktorskiej wykonywanej w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN. W ramach tych badań przeprowadził on zakrojone na szeroką skalę poszukiwania źródłowe w licznych bibliotekach krajowych i zagranicznych (w Anglii, Francji, Austrii i we Włoszech). Zgromadził obszerne materiały, które obecnie poddaje analizie. Praca ta pozwoli na określenie miejsca i roli Siemienowicza w rozwoju europejskiego wojskowego piśmiennictwa naukowo-technicznego. Jak się wydaje, na podstawie dotychczasowych opracowań i danych, wpływ Siemienowicza na europejską i światową myśl techniczną w tym zakresie był wyjątkowy i długotrwały, toteż podjęta praca zasługuje w pełni na poparcie i przynieść może w efekcie cenną publikację dotyczącą polskiego wkładu w światowy dorobek rozwoju techniki.

Referat wywołał ożywioną dyskusję dotyczącą zarówno podstawowych zagadnień związanych z badaniami nad historią techniki w ogóle (doc. A. Wiślicki), jak kwestii przyjętej przez prelegenta cezury czasowej (mgr inż. J. Jasiuk, prof. E. Olszewski, dr S. Pastaj), spraw związanych z techniką i zakresem poszukiwań (mgr inż. J. Jasiuk, dr T. Nowak, mgr inż. B. Orłowski) oraz niekiedy bardziej szczegółowych zagadnień merytorycznych np. wpływu rozwoju artylerii na zmiany w systemach fortyfikacji (doc. A. Gruszecki, dr T. Nowak).

Zebrani zgodnie uznali podjęty temat za ważny i interesujący, a w ramach dyskusji przekazali referentowi sporo istotnych wskazówek, które zapewne okażą się pomocne w dalszej pracy.

Zespół Historii Rozwoju Konstrukcji Technicznych ma zamiar w najbliższym czasie spotkać się ponownie dwukrotnie dla przedyskutowania zagadnień związanych z rozwojem oświetlenia naftowego (referent doc. J. Hołubiec) oraz dawną techniką fundamentowania stosowaną w Polsce w XIV—XVII w. (referent doc. A. Gruszecki).

Bolesław Orłowski

KRONIKA KRAJOWA

STOPIĘDZIESIĄTA ROCZNICA URODZIN TYTUSA CHAŁUBIŃSKIEGO I UROCZYSTOŚCI Z TĄ ROCZNICĄ ZWIĄZANE

Przygotowaniem uroczystości ku czci Tytusa Chałubińskiego w związku ze 150 rocznicą jego urodzin zajmowały się już od kilku lat dwie instytucje, a mianowicie Polskie Towarzystwo Historii Medycyny i Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Poza zorganizowaniem w roku 1970 chociażby skromnej sesji naukowej, pragnęliśmy uczcić pamięć Chałubińskiego wydaniem dwóch cennych książek: leżącej już od kilku lat w rękopisie monografii o Chałubińskim, którą ukończył pisać prof. Adam Wrzosek jeszcze w 1963 r. oraz przygotowywanych do druku *Listów Chałubińskiego*, które zebrała i opatrzyła licznymi komentarzami Aniela Szwejcerowa z Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Monografię Wrzosek przyjął do druku Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, a *Listy Chałubińskiego* zgodził się wydać Zakład Narodowy imienia Ossolińskich we Wrocławiu.

Gościowe przygotowania do uroczystości jubileuszowej rozpoczęły się w lutym 1970 r. Najpierw postanowiliśmy urządzić wspólnymi siłami zebranie naukowe w Zakopanem, połączone z otwarciem wystawy *Tytus Chałubiński, życie, działalność*

*naukowa i społeczna*¹. Gdy chodzi o eksponaty na wystawę trzeba się było oprzeć na zbiorach Głównej Biblioteki Lekarskiej, Zakładu Historii Medycyny Akademii Medycznej w Krakowie, Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem oraz na zbiorach Muzeum Historycznego m. st. Warszawy.

W lipcu 1970 r. udaliśmy się do Zakopanego, gdzie zapewnił nam pomoc władz miejskich, dyrekcji Państwowego Sanatorium Przeciwgruźliczego i miejscowych lekarzy. Uroczystości w Zakopanem zostały wtedy ustalone na dzień 17 października 1970 r.

W miarę gromadzenia eksponatów doszliśmy do przekonania, że urządzenie wystawy na odpowiednim poziomie musi być połączone z dość dużymi kosztami. Trzeba więc było znaleźć na ten cel fundusze, co nie było sprawą łatwą. Okazało się bowiem, że w Polskiej Akademii Nauk nie przewidziano na ten cel dotacji. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności przyszło nam z pomocą Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Dnia 3 września 1970 r. wręczyliśmy p. Ministrowi prośbę o przyznanie nam dotacji na urządzenie wystawy w Zakopanem, a w późniejszym okresie również w Warszawie i Radomiu, gdzie Chałubiński się urodził i spędził swe młodzieńcze lata. Prośba nasza została przychylnie załatwiona. Zaraz więc trzeba było zapewnić sobie pomoc i zgodę dyrekcji Muzeum Historycznego Warszawy, aby po zamknięciu wystawy w Zakopanem można ją było ponownie urządzić w stolicy, gdzie Chałubiński w ciągu wielu lat działał i szkolił młodzież lekarską. I ten projekt został przychylnie załatwiony. Otwarcie w Warszawie wystawy *Tytus Chałubiński życie i dzieło* ustaliliśmy wówczas na dzień 14 grudnia 1970 r.

Ale wróćmy jeszcze do Zakopanego. Uroczyste zebranie ku czci Chałubińskiego odbyło się tam 17 października 1970 r. Już w przeddzień tych uroczystości złożono kwiaty pod pomnikiem Chałubińskiego u zbiegu ulic Chałubińskiego i Zamojskiego i na jego grobie na starym cmentarzu zakopiańskim.

Sesja naukowa została otwarta o godz. 10 w dużej sali Sanatorium przy ul. Chramcówki 15 wobec licznie zaproszonych gości. Sesję zagał dyrektor Archiwum Polskiej Akademii Nauk doc. Zygmunt Kolankowski, po czym wygłoszono trzy poświęcone Chałubińskiemu — referaty².

Tego samego dnia o godz. 13 nastąpiło otwarcie wystawy *Tytus Chałubiński — życie, działalność naukowa i społeczna* w auli Technikum Hotelarskiego. Wystawę otworzył wiceminister Kultury i Sztuki Kazimierz Rusinek. Na wystawie zgromadzono wiele cennych dokumentów, dotyczących życia i działalności Chałubińskiego i sporo pamiątek, jakie zachowały się po nim. W szeregu gablot zebrano prace naukowe Chałubińskiego ogłoszone w druku i prace jemu poświęcone. Między innymi znalazły się tam dwa wydawnictwa umyślnie przygotowane na te uroczystości, a mianowicie *Listy Chałubińskiego* w opracowaniu dr A. Szwajcerowej i monografia Adama Wrzoska *Tytus Chałubiński*.

Wszystkie eksponaty na wystawie zostały ułożone chronologicznie, według wędrówki życiowej Tytusa Chałubińskiego i były ilustrowane bogatym tłem historycznym. Pierwszy dział wystawy został poświęcony okresowi radomskiemu Chałubińskiego, gdzie Chałubiński się urodził i spędził lata dziecińca. Następnie wiele uwagi na wystawie poświęcono okresowi studiów uniwersyteckich Chałubińskiego w Wilnie, w Dorpacie i w Würzburgu. Bogatym działem wystawy był okres życia Chałubińskiego w Warszawie. Przedstawiono tam wizerunki Szpitala Dzieciątka Jezus, Szpitala Św Ducha, Szkoły Głównej, Towarzystwa Lekarskiego Warszaw-

¹ Na temat uroczystości sto pięćdziesiątej rocznicy urodzin Chałubińskiego, które odbyły się w Zakopanem, zamieściliśmy już informację w numerze 1/1971 „Kwartalnika” s. 200—201.

² Por. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” nr 1/1971 s. 200.

skiego, fotografie i portrety lekarzy, przyjaciół i literatów, z którymi stykał się Chałubiński. Ciekawie i plastycznie został przedstawiony okres manifestacji z lat 1861—1862. Wśród eksponatów znalazła się fotografia Chałubińskiego z opaską Delegacji Miejskiej na ramieniu i fotografia przedstawiająca Chałubińskiego wśród uczestników manifestacji w dniu 2 marca 1861 r.

Piąty dział wystawy *Badacz — uczoney — nauczyciel* zawierał ryciny Szkoły Głównej i biblioteki tej uczelni oraz fotografie profesorów Szkoły Głównej.

Szóstym i siódmym działem wystawy były *Tatry i Zakopane w połowie XIX wieku*. Poza fotografiami w dziale tym wystawiono wiele dokumentów i pamiątek, wiążących się z działalnością Chałubińskiego na tym terenie. Znalazła się tam również fotografia nie istniejącego już dzisiaj domu Chałubińskiego, fotografie przyjaciół Chałubińskiego z nieodłącznym góralcem Sabałą. Wśród pamiątek z tego okresu życia Chałubińskiego wystawiono puszkę zieloną na rośliny, mapę trasy wycieczek tatrzańskich, wykonaną przez Chałubińskiego i w końcu akt zgonu Chałubińskiego.

Celem lepszego zilustrowania tego okresu życia Chałubińskiego Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem wypożyczyło na wystawę szereg sprzętów góralskich, jak czerpaki, ciupagi, listwy rzeźbione, instrumenty muzyczne i obrazy na szkle. Dało to pełniejszy i plastyczny obraz środowiska, w którym żył i działał Chałubiński.

Artysta rzeźbiarz Edward Gorol wykonał umyślnie na wystawę dużych rozmiarów medalion, przedstawiający Chałubińskiego. Według tego medalionu ma być również wykonany medal ku czci Chałubińskiego.

Mimo że wystawa w Zakopanem była otwarta w tzw. martwym sezonie, zwiedziło ją ponad 6500 osób.

W końcu października wystawa w Zakopanem została zamknięta. Wszystkie eksponaty przewieziono do Warszawy i zmagazynowano w Muzeum Historycznym. Przygotowania do plastycznego przedstawienia biegu życia i działalności Chałubińskiego mieszkańcom stolicy trwały do połowy grudnia. Trzeba było znacznie rozszerzyć dział wystawy, jaki wiązał się z Warszawą tych czasów, kiedy działał w niej Chałubiński. Przybyło więc wiele ciekawych obrazów, rycin i innych przedmiotów, przedstawiających zabytki stolicy. Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się w dniu 14 grudnia 1970 r. wobec licznej grupy zaproszonych gości. Artystyczne rozwiązanie wystawy i zakopiańskiej i warszawskiej zawdzięczamy inż. Czesławowi Wielhorskiemu i art. plast. Zofii Jurakowskiej-Nowickiej.

Wystawa, trwająca dwa miesiące, wzbudziła duże zainteresowanie nie tylko mieszkańców stolicy i przyczyniła się do spopularyzowania wśród społeczeństwa życia i działalności Chałubińskiego, wielkiego lekarza, oddającego swą wiedzę i swe serce choremu człowiekowi, wybitnego przyrodnika i wychowawcę setek lekarzy polskich.

Poza wystawą Warszawa uczciła również w inny sposób pamięć Chałubińskiego. W dniu 27 listopada 1970 r. odbyło się 75 zebranie Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny, całkowicie poświęcone Chałubińskiemu. Wśród 4 wygłoszonych referatów dwa z nich wiązały się tematycznie z Warszawą. Były to referaty dra Wiesława Stembrowicza *Tytus Chałubiński i Towarzystwo Lekarskie Warszawskie* oraz mgra Andrzeja Skrzypczaka *Jak Warszawa żegnała Chałubińskiego*.

Referat dra Stembrowicza wzbudził wśród wielu uczestników zebrania żywe zainteresowanie. Autor bowiem rzucił m.in. takie pytanie: dlaczego z wielkiej czwórki lekarzy warszawskich, jakimi byli, jego zdaniem, Ferdynand Dworzaczek, Tytus Chałubiński, Ignacy Baranowski i Józef Pawiński „jeden jest tylko znany i to nawet w środowisku lekarskim szeroko pojętym, dlaczego jeden z nich tylko ma ulicę w Warszawie jemu poświęconą, dlaczego wiele szpitali, sanatoriów nosi właśnie

jego nazwisko? Bo rzeczywiście, rozpatrując *curriculum vitae* tych wielkich lekarzy, Chałubiński wydaje się być najmniejszy”.

Autor odczytu, należący do młodego pokolenia lekarzy, doszedł do takiego wniosku dlatego, gdyż Chałubiński, jego zdaniem, „nie posunął naprzód wiedzy lekarskiej, jak to uczynił jego nauczyciel Dworzaczek i asystent Baranowskiego — Pawiński”. W tym spojrzeniu na działalność Chałubińskiego Stembrowicz oparł się jedynie na małej liczbie prac naukowych, ogłoszonych przez Chałubińskiego, a nie wziął pod uwagę wielu innych zasług Chałubińskiego. Żywo to dotknęło jednego z uczestników zebrania, lekarza starszego pokolenia. Był nim prof. Leon Manteuffel, który starał się stąpić ostrze zarzutów, jakie wysunął Stembrowicz, a w ciągu kilku dni nadesłał mi artykuł *Czy legenda o Chałubińskim?*

„Nie w książkach — pisze w tym artykule Manteuffel — zawarło się jego życie, lecz w czynach...” „Idąc trudną, wypełnioną ciężką pracą, drogą swojego życia, budził w swym otoczeniu podziw, entuzjazm i najgłębszą wdzięczność. Po co miał się zajmować pisaniem prac naukowych czy podręczników, skoro miał tyle większych zadań do wypełnienia, zadań, których nikt inny dokonać nie mógł”. Taka jest różnica w sposobie myślenia dwóch obok siebie idących pokoleń.

Na jaką szalę należałoby przechylić tę różnicę zdań między drem Stembrowiczem i prof. Manteufflem? Może zwrócimy się o rozstrzygnięcie tego sporu do postaci bliskiej sercu Stembrowicza, którą on sam wysunął na wyższy piedestał od Chałubińskiego. Mam tu na myśli Ignacego Baranowskiego, ucznia Chałubińskiego. Otóż Ignacy Baranowski po 20 latach od zgonu Chałubińskiego tak scharakteryzował swego mistrza: „W tem wielkiem sercu tlał wieczny ogień miłości dla człowieka i przyrody lub raczej dla człowieka w przyrodzie. Umysłem niezwykle rozległym, przez naukę wyrobionym, ogarniał świat jako badacz, jako przyrodnik; na tle tego świata szczególnie umysłu jego najbliższym był człowiek. Człowieka on spostrzegał, badał, rozumiał i wyrozumiewał”³.

Poza tą charakterystyką Chałubińskiego, nakreśloną przez jego ucznia Baranowskiego, należałoby jeszcze wspomnieć o tym, że myśli i poglądy Chałubińskiego są nam, historykom medycyny, bardzo bliskie i nie straciły one do dzisiaj wartości. Szkoda tylko, że współczesne pokolenie lekarzy polskich nie chce już słuchać wskazań Chałubińskiego.

Przecież właśnie Chałubiński wyraźnie twierdził, że dobrym lekarzem może być tylko ten, kto zyskał poza medycyną ogólne wykształcenie. Właśnie Chałubiński zwracał uwagę na konieczność zapoznania studenta medycyny z logiką i z krytycznymi wykładami historii medycyny. Przecież Chałubiński twierdził, że „znajomość nauk, nawet żadnego bezpośredniego z medycyną nie mających związku, chroni od jednostronności i ciasności pojęć”⁴.

To nieco za długie sprawozdanie pragnę zakończyć następującym wyjaśnieniem. Rok Chałubińskiego zakończymy dopiero w kwietniu uroczystościami w Radomiu. W niedzielę, dnia 25 kwietnia, odbędzie się tam sesja naukowa ku czci Chałubińskiego pt. *Życie i dzieło* i tam również zostanie otwarta trzecia już wystawa. Radom gorączkowo przygotowuje się do tych uroczystości, a ich organizatorami będzie Radomskie Towarzystwo Naukowe i Towarzystwo Miłośników Radomia i Ziemi Radomskiej.

Co nam zostanie po tych uroczystościach ku czci Chałubińskiego? Pozostaną dwa cenne wydawnictwa, pozostanie zeszyt „Archiwum Historii Medycyny” poświęcone Chałubińskiemu, zyskamy plakietę i medal wykonany przez art. rzeźbiarza

³ I. Baranowski: *Tytus Chałubiński*. Wyd. 2. Warszawa 1907 s. 46—48.

⁴ T. Chałubiński: *Zimnica*.

Gorola, zyskamy to przeświadczenie wśród społeczeństwa polskiego, że w przeszłości mieliśmy świątłych i nadzwyczaj ofiarnych lekarzy, którzy swą wiedzę i swe serce całkowicie poświęcili na rzecz człowieka chorego.

Stanisław Konopka

PRZED OBCHODAMI KOPERNIKOWSKIMI

W Warszawie powstał ostatnio Komitet Obchodów rocznicy urodzin Kopernika, któremu przewodniczy prof. Jerzy Bukowski. Komitet ten skupia przedstawicieli władz, organizacji społeczno-politycznych, młodzieżowych, turystycznych, uczelni i instytucji naukowych. Ożywiło się również Mazowsze, pozostające dotychczas na uboczu przygotowań do obchodów rocznicy. Problemowi włączenia Mazowsza do ogólnokrajowej akcji, była poświęcona sesja Wojewódzkiego Komitetu Obchodów, która odbyła się 23 lutego 1971 r. Powołanemu Komitetowi przewodniczy prof. Stanisław Berezowski. Komitet ten pracować będzie w trzech sekcjach: naukowej, propagandowej i organizacyjno-turystycznej. Planuje się zorganizowanie w szkołach woj. warszawskiego szkolnych gabinetów kopernikowskich, Wyższa Szkoła Nauczycielska w Siedlcach zorganizuje sesję popularno-naukową. Akcją odczytową zostanie objęta młodzież szkolna całego województwa. Na uwagę zasługuje planowane przedsięwzięcie sekcji naukowej, której zadaniem będzie wydobywanie z zapomnienia naukowych, oświatowych i kulturalnych osiągnięć Mazowsza począwszy od doby Odrodzenia aż do czasów współczesnych.

Tradycyjnym już zwyczajem Muzeum Okręgowe w Toruniu zorganizowało wieczornicę w przeddzień 498 rocznicy urodzin Kopernika; w Muzeum otwarto okolicznościowe wystawy *Tematyka kopernikowska w medalierstwie i numizmatyce*, oraz *Kopernik i jego idea* (ekspozycja rycin członków Związku Polskich Artystów Plastyków). Natomiast Toruńskie Towarzystwo Naukowe, na posiedzeniu zwołanym z okazji 498 rocznicy urodzin Kopernika, dokonało podsumowania działalności Towarzystwa za cały rok ubiegły. W roku 1970 ukazały się trzy pozycje w ramach tzw. Biblioteki Kopernikańskiej wychodzącej pod patronatem tego Towarzystwa: W. Voisé — *Mikołaj Kopernik, historia jednego odkrycia*, S. Cackowskiego — *Mikołaj Kopernik jako ekonomista*, B. Rymaszewskiego — *Toruń w czasach Kopernika*. Poza tym ukazały się dwie prace naukowców toruńskich, a mianowicie: *Lokacje łanów opuszczonych* M. Biskupa i *Idee polityczne Łukasza Watzenrodego* Karola Górskiego, wydane po francusku w Louvain. W roku 1971 ukażą się dalsze pozycje w ramach Biblioteczki Kopernikańskiej: M. Biskupa — *Działalność publiczna Mikołaja Kopernika*, A. Tujakowskiego — *Mikołaja Kopernika De revolutionibus od wydania pierwszego po czasy dzisiejsze* oraz prace D. Jarzębowskiego — *Katalogi księgozbiorów Warmińskich* i J. Dobrzyckiego — *Astronomia przedkopernikańska*. Ukaże się także list Mikołaja Kopernika do króla polskiego Zygmunta I z prośbą o pomoc dla obłąconego Olsztyna (wydanie bibliofilskie).

19 lutego (dzień urodzin Kopernika) nastąpiła również inauguracja obchodów w woj. opolskim, w Elblągu i Grudziądzu. W akcję obchodów włączyło się Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Szlak kopernikowski pozna, jak się przypuszcza, ok. 3 miliony turystów z kraju i zagranicy. Szlak ten będzie rozpoczynał się w Krakowie, poprzez Niepołomice, Baranów, Tarnobrzeg, Sandomierz, Annopol, Kazimierz, Puławy, Warzę, Czersk, Warszawę, Żelazową Wolę, Wyszogród, Płock, Włocławek, Ciechocinek do Torunia, następnie przez Chełmno do Grudziądza. Oprócz tego, niewątpliwie najdłuższego szlaku, wytyczony jest szlak związany z miejscowościami, w których żył i działał Wielki Astronom.

Na Zamku Olsztyńskim odbyło się 20 lutego uroczyste poszerzone posiedzenie